Henryk Mruk

KREDYT KONSUMPCYJNY JAKO INSTRUMENT STEROWANIA SPOŻYCIEM

W gospodarce planowej zakłada się wykorzystywanie wielu różnorodnych instrumentów w celu kształtowania określonego poziomu i struktury spożycia. Wśród dużej liczby narzędzi oddziaływania na konsumpcję, można wyodrębnić pięć ich zasadniczych grup: ekonomiczne, finansowe, społeczne, psychologiczne i administracyjne. W grupie instrumentów ekonomicznych wyróżnić można dochody nominalne i realne, ceny, płace, marże, podaż dóbr oraz usług itp. Narzędzia finansowe obejmują natomiast oszczędności, podatki pośrednie i bezpośrednie, cła oraz kredyty. Wśród instrumentów społecznych dominują środki pochodzące z funduszów społecznych. Psychologiczne narzędzia sterowania spożyciem związane są ze stosowaniem reklamy, edukacji a także oddziaływaniem mody czy różnorodnych efektów (naśladownictwa, pokazowego). Nierzadko wykorzystywane są instrumenty administracyjne, bazujące na stosowaniu reglametacji, nakazów czy zakazów.

W rozwoju gospodarczym Polski w okresie 1945-1987 w niepełnym zakresie wykorzystywane były instrumenty ekonomiczne i finansowe. W grupie tych ostatnich marginesowo korzystano z opodatkowania bezpośredniego dla korygowania rozmiarów i rozkładu dochodów ludności. Natomiast na szeroką skalę stosowano opodatkowanie pośrednie, które z kolei osłabia działanie instrumentów ekonomicznych. Przykładem może być tutaj wykorzystywanie cen głównie w ich funkcji redystrybucyjnej. Podobny zakres ma wykorzystanie oszczędności jako instrumentu sterowania spożyciem. Oszczędności mają zwykle w naszych warunkach charakter przymusowy a w znacznej mierze stanowią środki pieniężne przechowywane przez ludność we własnym zakresie. W przypadku kredytu mamy jedynie do czynienia z wąskim i wybiórczym działaniem tego instrumentu na pewne grupy społeczne. Stosowane ograniczenia administracyjne powodują, że paraliżowane są klasyczne cechy tego instrumentu finansowego. W większym zakresie obserwuje się naginanie tego narzędzia do realizacji celów społeczno-politycznych[1]. Cała zatem grupa instrumentów finansowych odgrodzona została pewnymi barierami od pozostałych narzędzi. Z całego bogactwa środków poważnie wyeliminowane zostały instrumenty finansowe, które tym samym nie mogą wspomagać działania pozostałych instrumentów, w tym głównie ekonomicznych.

[1] Niewielkie wykorzystanie kredytu jako narzędzia sterowania spożyciem powoduje, że wyjątkowo uboga jest literatura z tego zakresu. Od czasu ukazania się pracy D. Sackiewicz (Kredyt konsumpcyjny jako źródło finansowania i narzędzie kształtowania popytu, IHW, Warszawa 1966) nie ma obszerniejszej analizy empirycznej poświęconej tej problematyce.

Oddziaływanie kredytu na konsumpcję można rozpatrywać w aspekcie bezpośrednim i pośrednim. Bezpośredni wpływ na spożycie zachodzi w przypadku korzystania z kredytu konsumpcyjnego. W takiej sytuacji kredyt przeznaczony jest na zakup dóbr służących zaspokajaniu potrzeb[2]. Kredyt może być również udzielany na cele inwestycyjne (produkcyjne). W takim przypadku środki finansowe wykorzystywane są do powiększenia majątku gospodarki narodowej i w przyszłości służą konsumpcji. W gospodarce Polski kredyt udzielany jest indywidualnym osobom głównie na cele konsumpcyjne, natomiast bardzo poważnie ograniczone jest stosowanie kredytu na cele produkcyjne. Osłabia to możliwość aktywnego ekonomicznego działania w skali indywidualnej i nie sprzyja zwiększeniu świadomości ekonomicznej społeczeństwa. Konsumpcyjny charakter dochodów gospodarstw domowych pogłębiany jest poprzez stosowanie kredytu głównie w wymiarze konsumpcyjnym. Z punktu widzenia rozwoju gospodarczego a także długookresowego sterowania spożyciem, konieczne jest stosowanie na szerszą skalę kredytu bez ograniczeń administracyjnych co do jego przeznaczenia na cele produkcyjne lub konsumpcyjne. Korzystanie z kredytu konsumpcyjnego jako instrumentu sterowania spożyciem uzależnione jest od ogólnej sytuacji gospodarczej oraz rynkowej kraju. Wykorzystywanie tego narzędzia skorelowane jest dodatnio z rozmiarami podaży dóbr i usług. Natomiast w niewielkim zakresie można stosować ten instrument w sytuacji znacznej przewagi popytu nad podażą. Kilka słów warto zatem poświęcić analizie ogólnej sytuacji elementów rynku w Polsce, co pozwoli na zrozumienie rozważań dotyczących stosowania kredytu w minionych latach. Cechą charakterystyczną całego okresu powojennego jest utrzymywanie się poważnej nadwyżki popytu nad podażą, chociaż w poszczególnych latach obserwowano różny stopień tej rozbieżności. W kolejnych latach tworzyła się luka inflacyjna wynikająca z szybszego tempa wzrostu dochodów ludności niż tempo wzrostu sprzedaży na rynku wewnętrznym[3]. Jak wynika z przedstawionych danych statystycznych, dochody nominalne ludności wzrastają w badanym okresie szybciej niż sprzedaż dóbr i usług. Jednocześnie w szybkim tempie przyrastają oszczędności instytucjonalne ludności oraz zasoby gotówkowe pieniądza. Wysokie tempo wzrostu dochodów nominalnych oraz zgromadzone oszczędności powodowały, że posiadane w gospodarstwach domowych fundusze nabywcze przekraczały wartość podaży oraz wartość zapasów, które zostały poważnie uszczuplone w latach 1980-1982. Niskie zapasy towarów, nadal nie odbudowane w latach 1983-1987, a także nie wystarczająca podaż towarów powodowały, że bezcelowe było stosowanie kredytu konsumpcyjnego jako narzędzia kształtowania spożycia.

W sytuacji niedoboru towarów, jakiekolwiek zwiększenie funduszów nabywczych ludności grozi całkowitym zrujnowaniem rynku. Oznacza to, że w okresie 1980-1987 warunki gospodarcze i rynkowe wykluczały w zasadzie jakiekolwiek racje ekonomiczne dla stosowania kredytu jako narzędzia kształtowania konsumpcji. Jednocześnie wzrastały w dużym tempie oszczędności ludności a zgromadzone w ten sposób środki

---

[2] Szerzej temat funkcji kredytu – por. A. Gomułowicz, kredyt konsumpcyjny jako źródło finansowania potrzeb ludności, UAM, Poznań 1979.

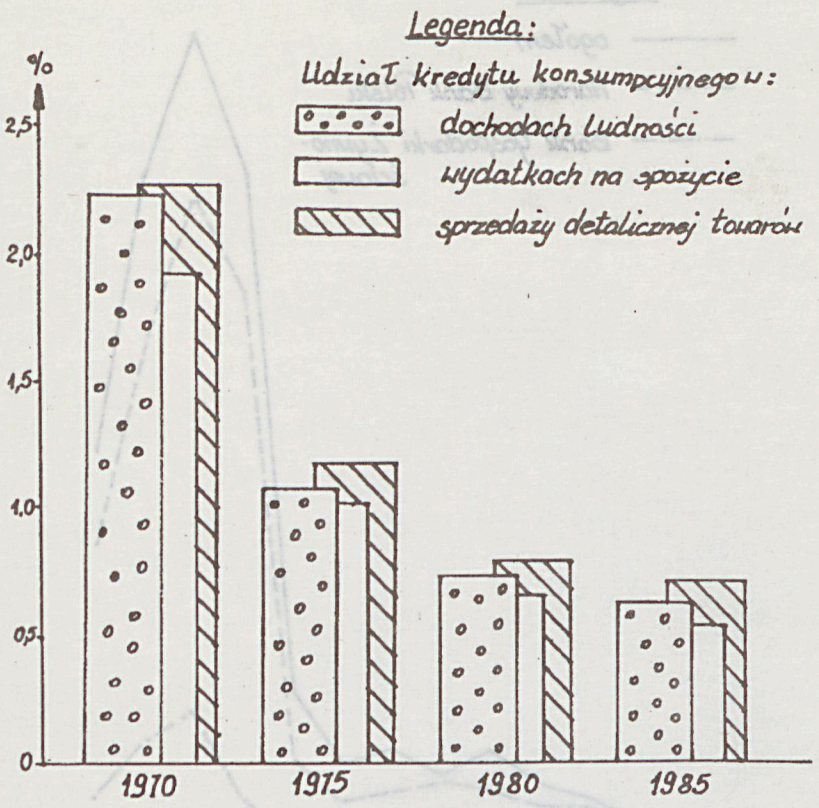
[3] Szerzej zjawiska te opisane są w pracy: H. Mruk, Makroekonomiczne przesłanki polityki rynkowej, IRWiK Warszawa 1980.

Tabela 1

Kształtowanie się elementów rynku we Polsce w latach 1975-1985

Lata	Dochody osobiste nominalne w mld zł	Oszczędności ludności w mld zł		Kredyty wypłacone ludności w mld zł		Sprzedaż detaliczna towarów w mld zł	Sprzedaż	Oszczędności	Kredyty MM
		PKO	BGŻ	Ogółem	w tym: dla mł. małż.		dochody 7 : 2	sprzedaży 7 : (3+4)	ogółem 6 : 5
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1975	963,4	251,1	51,6	10,0	.	814,8	0,85	0,37	.
1976	1 086,7	276,2	57,9	9,5	.	920,0	0,85	0,36	.
1977	1 223,0	303,4	67,2	11,2	.	1 041,8	0,85	0,36	.
1978	1 334,0	332,2	76,8	11,2	6,2	1 132,1	0,85	0,36	0,55
1979	1 465,5	369,5	87,1	12,6	.	1 235,1	0,84	0,37	.
1980	1 653,2	399,3	93,4	11,1	5,6	1 334,4	0,81	0,37	0,50
1981	2 174,4	537,0	127,6	11,2	8,1	1 510,7	0,69	0,44	0,72
1982	3 605,2	682,4	184,5	31,2	28,5	2 690,1	0,75	0,32	0,91
1983	4 409,2	837,7	220,5	35,7	34,5	3 520,0	0,80	0,30	0,97
1984	5 240,6	978,4	258,8	30,2	29,3	4 232,7	0,81	0,29	0,97
1985	6 358,3	1315,5	329,8	23,0	22,5	4 986,3	0,78	0,33	0,98

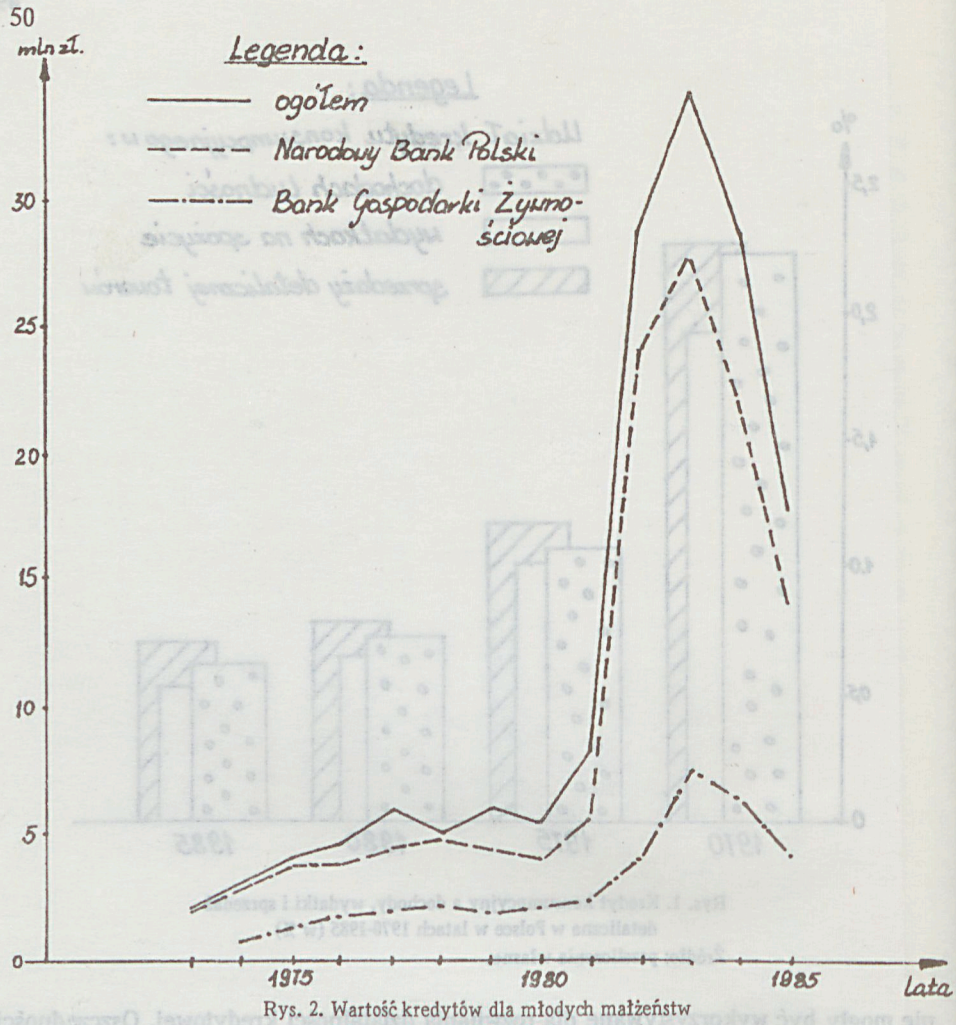
Źródło: Przeliczenia własne na podstawie Roczników Statystycznych, GUS, Warszawa



Rys. 1. Kredyt konsumpcyjny a dochody, wydatki i sprzedaż detaliczna w Polsce w latach 1970-1985 (w %)
Źródło: przeliczenia własne.

nie mogły być wykorzystywane dla rozwijania działalności kredytowej. Oszczędności miały bowiem głównie charakter przymusowy i nie raz w ostatnich latach burzyły niewielką równowagę rynku, kiedy gwałtownie wycofywane były z rachunków.

Informacje zawarte w tabeli 1 wskazują, że poziom dochodów ludności w latach 1975-1985 znacznie przewyższał rozmiary sprzedaży. W latch 1975-1978 relacja między dochodami a wartością sprzedaży utrzymywała się na stałym poziomie (0,85). Wyjątkowo niekorzystnie dla równowagi rynku ukształtowała się ona w 1981 roku, co też w pełni było widoczne w pozbawionych towaru sklepach. Interesujące jest jednak, że w 1985 roku relacja ta uległa pogorszeniu w porównaniu z latami 1983-1984. We wszystkich tych trzech latach luka między dochodami a sprzedażą była znacznie wyższa niż pod koniec lat siedemdziesiątych. Taka sytuacja nie tylko że nie sprzyjała wykorzystywaniu kredytu konsumpcyjnego jako narzędzia sterowania spożyciem ale uniemożliwiała nawet jego stosowanie. Podobnie także przedstawiała się relacja oszczędności do sprzedaży, wskazująca na istnienie poważnych rezerw pieniężnych w stosunku do wartości podaży. Na tym tle nie budzi zdziwienia całkowicie marginesowa (w stosunku do sprzedaży) wartość kredytów udzielona ludności, co ilustruje wykres 1.



Rys. 2. Wartość kredytów dla młodych małżeństw w Polsce w latach 1973-1985 (w mln zł.)
Źródło: przeliczenia własne.

W okresie od 1978 do 1985 roku poważnie zwiększył się udział kredytów dla młodych małżeństw w ogólnej wartości kredytów dla ludności – z 55% do 98%. Można zatem powiedzieć, że w połowie lat osiemdziesiątych kredyt konsumpcyjny stosowany był nie jako narzędzie ekonomiczno-finansowe, ale bardziej jako instrument polityki społecznej państwa. Obserwacje dotyczące przestrzennych aspektów korzystania z kredytu konsumpcyjnego wskazują na znacznie szersze korzystanie z tej formy zwiększenia dochodów przez gospodarstwa domowe miejskie niż wiejskie[4]. Jak wynika z danych prezentowanych na wykresie 2, udział NBP w ogólnej sumie kredytów dla młodych małżeństw był znacznie wyższy niż BGŻ.

[4] Problem ten szeroko omówiony został w pracy: A. Wadowska, Zasady udzielania i rozmiary kredytów dla młodych małżeństw w Polsce w latach 1973-1985, AE Poznań 1986, maszynopis pracy magisterskiej.

W działalności kredytowej banków w Polsce zdecydowanie dominujące znaczenie mają kredyty udzielane gospodarce uspołecznionej. W niewielkim zakresie (niecałe 3%) stosowane jest kredytowanie gospodarki nieuspołecznionej a jeszcze w mniejszym zakresie – udzielanie kredytów dla ludności.

Wartość kredytów udzielonych gospodarstwom domowym zwiększyła się w okresie 1970-1985 z 12 mld do 56 mld złotych, czyli mniej niż pięciokrotnie (w cenach bieżących). W tym samym okresie w dużo większym stopniu zwiększyły się dochody ludności oraz wartość sprzedaży detalicznej.

W poważnym stopniu zmieniła się również struktura kredytów udzielonych gospodarstwom domowym. W okresie 1970-1982 dominowały kredyty przeznaczone na zakupy ratalne towarów i usług (od 90 do 73%). Jednocześnie udział kredytów na indywidualne budownictwo mieszkaniowe wahał się od 19 do 22%. Kredyty gotówkowe miały znaczenie minimalne i obejmowały około 2-3% ogółu kredytów dla ludności. Natomiast w 1985 roku sytuacja uległa odwróceniu, dominujące znaczenie miały bowiem kredyty przeznaczone na indywidualne budownictwo mieszkaniowe oraz remonty budynków (55,5%). Znacznie obniżył się udział kredytów na zakupy ratalne towarów i usług – do 41%. Wyjaśnienie tych zmian strukturalnych sprowadza się do opisanych wcześniej przemian w poziomie równowagi rynkowej oraz trudnej sytuacji w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Poważne braki towarów na rynku spowodowały systematyczne ograniczenie wartości kredytów na zakupy ratalne dóbr i usług. Natomiast niedorozwój i załamanie spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego przyczyniło się do zwiększenia kredytów na indywidualne budownictwo mieszkaniowe.

W zakresie kredytów udzielanych na zakupy ratalne towarów i usług dominowały kredyty wypłacane przez Narodowy Bank Polski a mniejszy udział miały kredyty Banku Gospodarki Żywnościowej (w 1985 roku relacja między kredytami udzielonymi przez te banki kształtowała się jak 5 : 1).

Wspomniano już wcześniej, że w ogólnej sumie kredytów na zakupy ratalne towarów i usług niezwykle silnie wzrastał udział kredytów dla młodych małżeństw. Środki pieniężne postawione gospodarstwom domowym do dyspozycji przeznaczone były głównie na zakup dóbr trwałego użytku w badanym okresie, to znaczy w latach 1970-1985, istotnie zmieniła się struktura wykorzystania tych kredytów w przekroju czterech grup przedmiotów trwałego użytkownika. W 1970 roku niespełna trzecia część kredytu została przeznaczona na zakup odbiorników telewizyjnych, radiowych i artykułów radiotechnicznych. W dalszej kolejności (20,7%) kredyt ten wykorzystany był na zakup mebli a dalej artykułów gospodarstwa domowego (10,5%) oraz samochodów (5,3%). W okresie badanych 16 lat następowały istotne przemiany w strukturze wykorzystania kredytów w kierunku zmniejszania udziału zakupów sprzętu radiowo-telewizyjnego. W 1985 roku 48,5% kredytu przeznaczono na zakup mebli, 26,1% na zakup artykułów gospodarstwa domowego a jedynie 9,5% na zakup odbiorników telewizyjnych i radiowych. Przemiany w strukturze wykorzystania kredytów wynikały z działania wielu przyczyn, a w szczególności z ograniczeń administracyjnych co do możliwości zakupu dóbr trwałych jak również struktury podaży i cen tych artykułów[5].

[5] Kredyt konsumpcyjny, powiększając jednorazowo dochód gospodarstwa domowego, rozszerza wprawdzie zakres swobody wyboru nabywców, jednak tylko w określonym z góry kierunku – por. Kształtowanie konsumpcji indywidualnej, praca zbiorowa pod red. B. Kołodziejka, PWE, Warszawa 1980, s. 130.

Tabela 2

Kredyty wypłacone ludności w Polsce w latach 1970-1985

Wyszczególnienie	1970	1978	1980	1981	1982	1983	1984	1985
Ludność – gosp. dom.								
w mln zł	12 050	15 040	14 318	15 267	39 131	55 469	57 473	56 068
w %	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Inwestycje w mln zł	1 206	3 380	2 785	3 026	7 205	18 290	25 825	31 100
w %	10,0	22,5	19,5	19,8	18,4	33,0	44,9	55,5
Ratalne w mln zł	10 884	12 245	11 048	11 169	31 180	35 723	30 210	22 951
w %	99,0	74.8	77,2	73,2	79,7	64,4	52,6	40,9
Gotówkowe w mln zł	–	348	4288	1 043	737	1 451	1 438	2 017

Źródło: Rocznik Statystyczny GUS, Warszawa 1986, s. 114. Przeliczenia własne

Tabela 3

Kredyty wypłacone ludności na zakupy ratalne towarów i usług w Polsce w latach 1970-1985

Wyszczególnienie	1970		1978		1980		1982		1985	
	mln zł	%	mln zł	%	mln zł	%	mln zł	%	mln zł	%
Ogółem	10 844	–	11 245	–	11 048	–	31 180	–	22 951	–
dla MM	–	–	6 152	–	5 594	–	28 468	–	22 544	–
NBP	8 658	100,0	8 988	100,0	8 864	100,0	26 887	100,0	19 125	100,0
meble	1 796	20,7	3 771	42,0	4 255	48,0	13 906	51,7	9 285	48,5
telewizory	2 765	31,9	3 065	34,1	2 173	24,5	3 614	13,4	1 813	9,5
AGD	907	10,5	911	10,1	1 490	16,8	4 059	15,1	5 005	26,1
samochody	455	5,3	474	5,3	217	2,5	2 640	9,8	389	2,0
BGŻ	2 186	100,0	2 257	100,0	2 184	100,0	4 293	100,0	3 826	100,0
maszyny	452	20,7	261	11,6	210	9,6	12	0,3	–	–
art. kons.	1 734	79,3	1 996	88,4	1974	90,4	4 281	99,7	3 826	100,0

Źródło: Rocznik Statystyczny 1986, GUS, Warszawa, s. 115. Przeliczenia własne.

Kredyt funkcjonuje na nieznaczną skalę w ramach gospodarki nieoficjalnej. Jest to sfera trudna do badania i opisywania z uwagi na brak źródeł informacji. Wiadomo jednak, że istnieje możliwość kredytu między osobami czy gospodarstwami domowymi, szczególnie wśród zaangażowanych w gospodarce równoległej oraz prowadzących działalność na własny rachunek (rzemiosło, prywatne rolnictwo, handel prywatny itp.). Trudno ocenić na ile dotyczy to kredytowania działalności produkcyjnej, a na ile konsumpcji.

Gospodarstwa domowe kształtują swoje spożycie również przy wykorzystaniu pożyczek zaciąganych tak w instytucjach sfery oficjalnej jak i w kontaktach indywidualnych. Powszechną jednak niezbyt istotną rolę odgrywają w tym zakresie pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe oraz trudne do oszacowania ilościowego pożyczki pieniędzy w ramach kontaktów rodzinnych, zawodowych czy międzysąsiedzkich.

Na podstawie zebranych informacji statystycznych oraz przeprowadzonych rozważań można stwierdzić, że kredyt konsumpcyjny odgrywał marginesową rolę w kształtowaniu spożycia w Polsce w latach 1970-1987. Ograniczenia w stosowaniu tego narzędzia finansowego z sytuacji gospodarczej i rynkowej kraju. W całym badanym okresie obserwowano różny stopień braku równowagi rynku, związany z niedostatecznym poziomem podaży towarów i usług. Ludność i gospodarstwo domowe nie miały zatem większych możliwości zwiększenia rozmiarów konsumpcji dzięki wykorzystaniu kredytu. Nie działał tym samym jeden z podstawowych instrumentów, który umożliwia wpływanie na zachowania ludności oraz przyczynia się do rozumienia istoty i mechanizmów przebiegu procesów gospodarczych w społeczeństwie. Silnie ograniczone możliwości korzystania z kredytu związane były z administracyjnym określeniem wysokości oprocentowania a także sposobu wykorzystania przyznanych środków. Zanikały tym samym klasyczne cechy kredytu jako instrumentu finansowego na rzecz narzędzia polityki państwa, bardziej o charakterze administracyjnym niż ekonomicznym. Niskie oprocentowanie kredytu powodowało, że – wobec kilkunastoprocentowej stopy inflacji – był on niezwykle korzystny dla osób, które mogły z niego korzystać. Ponadto posiadanie kredytu było równoznaczne z pierwszeństwem nabycia wielu trudno dostępnych dóbr trwałych, co dodatkowo zwiększyło popyt na kredyt. Ludność nie musiała zatem dokonywać wyboru ekonomicznego w odniesieniu do korzystania z kredytu, w każdej sytuacji było to bowiem bardzo korzystne dla kredytobiorcy.

Istniejący w niewielkim zakresie kredyt konsumpcyjny udzielany był głównie gospodarstwom domowym młodych małżeństw. Zatem instrument ten jedynie w odniesieniu do tej wąskiej grupy społecznej przyczynia się w niewielkim zakresie do kształtowania poziomu i struktury spożycia. W dalszym rozwoju gospodarczym kraju konieczne jest szersze korzystanie z tego instrumentu, tak ze względów ekonomicznych jak i społecznych. Warunkiem podstawowym jest uzyskanie równowagi gospodarczej i rynkowej. W takiej sytuacji możliwe i celowe będzie rozszerzenie kredytu bankowego dla ludności, charakteryzującego się zmiennymi kosztami uzyskania oraz dowolnością wykorzystania.